

Sygn. akt: I C 442/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2022 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. D. i M. D.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie

I. ustala nieważność od początku umowy kredytu nr (...) / (...) dnia 8 stycznia 2009 r. zawartej przez powodów z pozwanym,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 11.817 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w tym kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

III. nakazać ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 125 zł 46 gr (sto dwadzieścia pięć złotych czterdzieści sześć groszy) tytułem wydatków zaliczkowo pokrytych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 442/21

UZASADNIENIE

Powodowie M. D. i J. D. wnieśli w dniu 26.04.2022 r. przeciwko (...) Bank (...) S.A. pozew o ustalenie nieważności ex tunc umowy kredytu nr (...) \ (...) z dnia 08.01.2009 r. zawartej przez powodów z pozwanym. Jako żądanie ewentualne zgłosili roszczenie o ustalenie, że umowa kredytu nr (...) \ (...) z dnia 08.01.2009 r. wygasła na podstawie postanowienia pkt. II. 4.3.1. w/w umowy w dniu 05.11.2009 r. i od tej daty nie wiąże stron.

Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów wynikającej z norm przepisanej kwoty, tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego powodów, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od daty uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego ten zwrot kosztów do dnia zapłaty.

W ocenie powodów sporna umowa kredytu jest sprzeczna z naturą umowy kredytu lub szerzej naturą stosunków umownych. Ponadto, kwestionowana umowa zawiera również postanowienia abuzywne, nie wiążące powodów i ich eliminacja ex tunc z umowy, powoduje, że teoretycznie wiążąca zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. umowa „kadłubowa” w pozostałym zakresie, nie jest ważną umową kredytową. Taka umowa jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 prawa bankowego, a przez to na mocy art. 58 § 1 k.c. w całości nieważna. Powodowie zawierająca umowę kredytu działali jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Strona powodowa wskazała, że postanowienia pkt 3.2.3. regulaminu produktowego oraz pkt II. 2.3.1., II. 2.4.4., II.2.2.3., I.25, I.26 umowy kredytu stanowią klauzulę denominacyjną. W

dacie zawarcia umowy nie był uregulowany w niej sposób ustalania kursu (...) w tabeli Banku odnoszący się do spornej klauzuli denominacyjnej (pozew k. 4-16).

Pozwany Bank konsekwentnie wniósł o oddalenie powództwa w całości, co do wszystkich żądań zgłoszonych w pozwie oraz zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że sformułowane w pozwie roszczenia nie istnieją, a daleko idące twierdzenia powodów mające podważać ważność spornej w sprawie umowy kredytu w (...) nie są poparte żadnymi dowodami. Umowa kredytu nie zawiera żadnych klauzul abuzywnych, a nawet jeżeli przyjęć odmiennie to nie uzasadniałoby to przyjęcia, że umowa ta jest dotknięta sankcją nieważności. Powodowie od daty zawarcia umowy mieli możliwość wypłaty oraz spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...). Zastosowanie kwestionowanych przez powodów klauzul było uzależnione od woli samych powodów, którzy świadomie zdecydowali czy chcą wypłacać i spłacać kredyt w walucie (...) czy PLN. Nie ma żadnych podstaw do zakwestionowania ważności i skuteczności zastosowanej w umowie kredytu konstrukcji umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, która jest dopuszczana przez samego ustawodawcę w aktualnie obowiązującym art. 69 ust. 1 pkt 4a oraz ust. 3 ustawy Prawo bankowe. Pozwany wskazał, że nie miał jakiegokolwiek dowolności w zakresie ustalania kursów kupna i sprzedaży (...) określanych w Tabeli Kursów. W ocenie strony pozwanej powodowie nie mają interesu prawnego w żądaniu o ustalenie (odpowiedź na pozew k. 96-161).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30.10.2008 r. powodowie M. D. i J. D. jako konsumenci wystąpili do pozwanego Banku z wnioskiem o udzielenie kredytu mieszkaniowego. Kredyt miał zostać przeznaczony na zakup nieruchomości od dewelopera. Jako wnioskowaną kwotę kredytu mieszkaniowego wskazali 450.000 zł, zaś jako walutę kredytu (...). Powód w dniu złożenia wniosku o kredyt pracował na podstawie umowy o pracę, zaś powódka była wówczas bezrobotna. Występując z wnioskiem powodowie złożyli oświadczenie, że po zapoznaniu się z:

- z warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego/konsolidacyjnego/pożyczki konsumpcyjnej zarówno w złotych, jak i walucie (...),

- symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych, jak i w/w walucie obcej,

są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem ww. kredytu/pożyczki w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez nich raty kredytu/pożyczki w okresie kredytowania i decydują się na zaciągnięcie kredytu w walucie (...).

Ponadto złożyli oświadczenie, że zostali poinformowani przez Bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego konsumpcyjnej zmienną stopą procentową oraz są świadomi ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia ww. kredytu/pożyczki oprocentowanego zmienną stopą procentową.

(dowód: wniosek o kredyt z zał k. 190-198, oświadczenia k. 195-198, informacja o zobowiązaniach – k. 200-203, dokumenty finansowe dotyczące powodów – k. 205-206, zeznania powodów – k. 372v-373)

W dniu 08.01.2009 r. strony podpisały umowę kredytu nr (...) \ (...). Umowa składa się z dwóch części: z części pierwszej, w której zostały określone indywidualne uzgodnienia stron oraz z części drugiej, w której zostały określone pozostałe warunki umowy. Pozwany udzielił powodom kredytu w kwocie 171.240 CHF na okres do 04.02.2039 r. z ostatecznym terminem wypłaty do 05.11.2009 r. (pkt I. 25-27 umowy). Kredyt był przeznaczony na nabycie nieruchomości tj. lokalu mieszkalnego od dewelopera (pkt I. 40 umowy). Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach (pkt I. 28 umowy). Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 3,62%, na co składała się Stopa Referencyjna w postaci LIBOR dla (...) 3M i marża podstawowa. Stała marża Banku wynosiła 2,80%, z tym zastrzeżeniem, że do czasu przedłożenia odpisu z ksiąg wieczystych potwierdzających dokonanie

na rzecz Banku, prawidłowych i prawomocnych wpisów na pierwszym miejscu wszystkich hipotek, do których ustanowienia zobowiązuje umowa kredytu jest ona podwyższona o 1,2 % (pkt I. 30 oraz pkt II. 1.5. umowy). Strony ustaliły, że kredyt będzie spłacany w równych ratach (pkt I. 35 umowy). Jednorazowa prowizja za udzielenie kredytu została określona na 2,00% kwoty kredytu (pkt I. 33 umowy). Spłata rat kredytu została zabezpieczona hipoteką kaucyjną do kwoty 256.860 CHF, cesją praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, przelewem wierzytelności kredytobiorcy w stosunku do dewelopera o zwrot kwot wpłaconych na poczet ceny nabycia nieruchomości kredytowanej, poddanie się przez kredytobiorców egzekucji roszczeń wynikających z umowy kredytu do wysokości wskazanej przez bank na podstawie art. 96-98 ustawy prawo bankowe, pełnomocnictwem do rachunku w banku (pkt I. 46 umowy)

Wypłata kredytu nastąpi po złożeniu przez kredytobiorcę dyspozycji wypłaty w drodze przelewu na rachunek bankowy wskazany w indywidualnych warunkach kredytu, a jeżeli tam go nie określono – na rachunek wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty. W przypadku kredytu przeznaczanego na nabycie nieruchomości kredytowanej rachunek bankowy wskazany w dyspozycji wypłaty musi być zgodny z rachunkiem bankowym sprzedawcy określonym w umowie stanowiącej podstawę nabycia przez kredytobiorcę nieruchomości kredytowanej, bądź z rachunkiem bankowym dewelopera, określonym w umowie zobowiązującej dewelopera do przeniesienia na kredytobiorcę nieruchomości kredytowanej (pkt 3.2.1. regulaminu produktowego). Warunki umowy przewidywały, że kwota kredytu będzie wypłacona w złotych. W takim wypadku Bank dokonuje przewalutowania według kursu obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli Kursów, właściwego dla danego rodzaju transakcji. Za zgodą Banku kredytobiorca może złożyć dyspozycję wypłaty kredytu (w tym także którejkolwiek jego transz) w innej walucie niż złoty (pkt 3.2.3. regulaminu produktowego).

W zakresie sposobu spłaty kredytu umowa przewidywała, że spłata kredytu wraz z oprocentowaniem kredytu i innymi należnościami banku powstałymi w związku z zawarciem umowy kredytu następuje poprzez obciążanie, w dacie wymagalności, rachunku bieżącego kwotą raty i innych należności oraz poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu. W przypadku kredytu walutowego należności banku, wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążanie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli Kursów, na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku. Za zgodą banku kredytobiorca może dokonywać spłat rat kredytu walutowego także w inny sposób, w tym w szczególności dokonać spłaty w walucie kredytu lub innej walucie obcej. Jeżeli spłata raty kredytu walutowego nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu wówczas kwota wpłaty zostanie przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na walutę kredytu po kursie sprzedaży, przy zastosowaniu kursów obowiązujących w banku na podstawie Tabeli Kursów. Jeżeli spłata następuje po dacie wymagalności raty lub innych należności, do przeliczenia walut stosuje się kursy z daty spłaty (pkt II. 2.3.1. umowy).

W przypadku wcześniejszej spłaty kredytu walutowego winna zostać dokonana w złotych, wówczas wpłacona kwota zostanie przeliczona na walutę kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty kredytu obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli Kursów, w dacie spłaty. Za zgodą Banku wcześniejsza spłata kredytu walutowego może zostać dokonana w walucie kredytu lub innej walucie obcej niż waluta kredytu – w takim przypadku wpłacona kwota zostanie przeliczona na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na walutę kredytu po kursie sprzedaży, przy zastosowaniu kursów obowiązujących w banku w dacie spłaty na podstawie Tabeli Kursów (pkt II. 2.4.4. umowy). Zgodnie z pkt II 2.2.1. umowy kredytobiorca w każdym czasie może złożyć wniosek o zmianę waluty kredytu na walutę, w której bank oferuje danego rodzaju kredytu. W aneksie do umowy kredytu strony ustaliły wysokość oprocentowania dla kwoty kredytu przeliczonej na nowo wybraną walutę. Przeliczenie kwoty kredytu oraz należnego oprocentowania kredytu, prowizji, kosztów i opłat na nowo wybraną walutę następuje w dniu zmiany umowy kredytu, według kursu właściwego dla danego rodzaju transakcji (sprzedaży albo zakupu przez Bank waluty obcej), obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli Kursów (pkt II 2.2.3.).

W pkt 2.7.1. regulaminu produktowego została zdefiniowana Tabela Kursów jako obowiązująca w banku (...) kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, publikowaną na stronie internetowej Banku (...)

W pkt II. 6 umowy, zostało zawarte oświadczenie, że kredytobiorca jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu oraz, że kredytobiorca jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany stopy referencyjnej lub stopy bazowej, kwota naliczonego oprocentowania kredytu ulegnie zwiększeniu.

(dowód: umowa (...) \ (...) – k. 20-30 oraz k. 245-255, pozostałe indywidualne warunki kredytu – k.31-32 oraz k. 256-257, oświadczenie o poddaniu się egzekucji – k. 33 oraz k. 258-259, regulamin kredytowy dla konsumentów (...) Bank (...) S.A. – k. 34-45, regulamin produktowy (dla kredytu mieszkaniowego i kredytu konsolidacyjnego) (...) Bank (...) S.A. – k. 46-52, oświadczenie – k. 53-54 oraz k. 56-57, pełnomocnictwo – k. 55 oraz k. 260, umowa przelewu wierzytelności – k. 58-69, odpis KW nr (...) – k. 82-86)

Z tytułu umowy kredytu mieszkaniowego nr (...) \ (...) bank dokonał wypłaty:

- w dniu 12.01.2009 r. w kwocie 86.741,97 CHF tj. 225.000 zł przy kursie 2, (...),
- w dniu 03.03.2009 r. w kwocie 24.514,61 CHF tj. 75.000 zł przy kursie 3, (...),
- w dniu 09.06.2009 r. w kwocie 26.556,20 CHF tj. 75.000,02 zł przy kursie 2, (...),
- w dniu 08.10.2009 r. w kwocie 28.486,79 CHF tj. 75.000,02 zł przy kursie 2, (...),
- w dniu 08.10.2009 r. w kwocie 214,21 CHF tj. 563,97 zł przy kursie 2, (...).

Ponadto, w dniu wypłaty pierwszej transzy tj. 12.01.2009 r. z wypłaconej kwoty została pobrana prowizja przygotowawcza w wysokości 3.424,80 CHF oraz opłata stanowiąca koszt ubezpieczenia brakującego minimalnego wkładu własnego w wysokości 1.301,42 CHF.

Powodowie spłacają kredyt w PLN. W okresie od 04.03.2009 r. do 04.03.2021 r. powodowie na rzecz pozwanego banku dokonali wpłaty w łącznej kwocie 396.698,91 zł.

(dowód: zaświadczenie o wypłacie kredytu – k. 72-73, historia spłat kredytu – k. 74-75, zestawienie spłat – k. 76-81, zlecenie wypłaty kredytu – k. 266-269, wyciąg za okres 12.01.2009 r. do 24.05.2021 r. – k. 271- 297, potwierdzenie złożenia dyspozycji przelewu – k. 299-304)

W dniu 10.10.2012 r. strony podpisały aneks nr (...) do umowy kredytu zgodnie z którym uległa zmianie treść punktu 5. Indywidualne Warunki Kredytu Załącznika nr 1 do umowy kredytu. Zgodnie z nowym brzmieniem ww. postanowienia umownego kredytobiorcy zobowiązani są do posiadania rachunku w Banku, do którego zostanie ustanowione pełnomocnictwo na rzecz bank i utrzymywania na tym rachunku miesięcznych wpływów w wysokości dwukrotności raty kapitałowo-odsetkowej przez cały okres kredytowania”.

(dowód: aneks nr (...) z dnia 10.10.2012 r. – k. 70-71 oraz k. 261-262)

Powodowie pismem z dnia 12.04.2021 r. wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 396.698,91 zł tytułem zwrotu świadczeń przez moich mocodawców spełnionych na rzecz banku nienależnie, w wykonaniu umowy kredytu nr (...) \ (...) z dnia 08.01.2009 r. Pozwany nie uznał roszczenia powodów.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 87-88, pismo pozwanego – k. 333-336)

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

(dowód: odpis KRS pozwanego – k. 168-188, okoliczność bezsporna)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powodów o ustalenie, że umowa kredytu nr (...) \ (...) z dnia 08.01.2009 r. zawarta między powodami, a pozwanym jest nieważna ex tunc Sąd uwzględnił w całości. W ocenie Sądu, mimo, że sama konstrukcja umowy nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, to jednak zawiera ona postanowienia niedozwolone, których eliminacja skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznania świadków i powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przesłuchani w sprawie świadkowie A. P. (k. 388-405) wskazała, że nie zna powodów oraz nie brała udziału w procesie udzielania im kredytu, zaś świadek B. U. (k. 431) oświadczyła, że pamięta powodów, ale nie pamięta okoliczności związanych z udzieleniem powodom kredytu. Świadkowie zeznali na okoliczność ogólnych procedur stosowanych przez bank w procesie udzielania kredytów.

Powodowie w pierwszym rzędzie domagali się ustalenia nieważności ex tunc umowy kredytu nr (...) \ (...) z dnia 08.01.2009 r. zawartej między powodami, a pozwanym. Roszczenie ewentualne zostało zgłoszone na wypadek uznania przez Sąd, że roszczenie główne jest niezasadne. Tytułem roszczenia ewentualnego powodowie żądali ustalenia, że umowa kredytu nr (...) \ (...) wygasła na podstawie postanowienia pkt II.4.3.1. umowy w dniu 05.11.2009 r. i od tej daty nie wiąże stron. Powodowie, wskazywali na to, że umowa zawiera postanowienia niedozwolone, które są bezskuteczne wobec nich. Kwestionowane przez powodów postanowienia dotyczyły mechanizmu denominacji kwoty kredytu wyrażonej w walucie szwajcarskiej, a wypłacanej i spłacanej w walucie polskiej i związanych z tym przeliczeń według kursów walut, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie. W ostatecznej ocenie powodów skutkiem tego umowa jest bezwzględnie nieważna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powodowie mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy na podstawie art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta –

na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umów podpisanych przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umów w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie ich za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (171.240 CHF), cel, na jaki został udzielony (nabycie lokalu mieszkalnego od dewelopera), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i stopy referencyjnej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umów nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu w dacie zawierania umowy, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. Dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umów zawartych przez strony przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, wypłatę kredytu w PLN na finansowanie zobowiązań w kraju. Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Powodowie wnieśli o udzielenie im kredytu mieszkaniowego w kwocie 450.000 zł oznaczając walutę kredytu jako (...). Jak już wskazano, w umowie wyraźnie określono, że wypłata kredytu nastąpi w PLN, ewentualnie za zgodą banku w innej walucie obcej (pkt 3.2.3. regulaminu produktowego). Nie ulega też wątpliwości, że przeznaczeniem kredytu było finansowanie nabycia nieruchomości przez kredytobiorców w kraju. Spłata kredytu zgodnie z umową miała następować poprzez obciążanie na rzecz Banku rachunku bankowego kredytobiorców kwotą w złotych stanowiącą równowartość raty w (...). Za zgodą banku kredytobiorcy mogli spłacać kredyt w walucie (...) lub innej walucie obcej (pkt II. 2.3.1 umowy).

Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (...), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy – miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowy stron zawierają zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego

treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umów stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powodowie mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowami kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych. Przed zawarciem umowy podpisali oświadczenie, że zapoznali się z informacją, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych (k. 195-198), jak również tego rodzaju oświadczenie zostało zawarte w treści umowy tj. w pkt II. 6.1. – 6.2. umowy. Ponadto, powód potwierdził, że oświadczenie załączone do akt spraw zostało przez niego podpisane „Podpisałem oświadczenie informujące o ryzyku kursowym” (protokół rozprawy – k. 373v).

Niemniej, powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowne dotyczące mechanizmu obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie są abuzywne, a w konsekwencji skutkują obiektywnym brakiem możliwości wykonywania umowy.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...)na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 3851 § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowy o kredyt jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego, jak również zgromadzony w sprawie materiał dowody nie prowadzi do odmiennego wniosku.

W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązania wynikającego z umowy

będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezsprzecznie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do Tabeli Kursów obowiązującej w banku. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa stron stanowiły wzorce stosowane w Banku. Układ wniosku i umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę oraz walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia, sposób wypłaty oraz wybrać rodzaj oprocentowania kredytu (zmiennie lub stałe). Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Do tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorca miał realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono mu możliwość jego zmiany, z której zrezygnował. Taka okoliczność nie wynika natomiast ani z zeznań powodów, ani świadków, co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie. Świadek A. P. zeznała „Umowy były przygotowane w oparciu o wzorce umowy dla pracowników centrali banku w zespole operacji. (...) Umowa kredytu mogła być negocjowana – najczęściej negocjacje podlegały warunki cenowe takie jak marża czy prowizja, odstępstwa od tabeli opłat i prowizji czy też kurs stosowany do wypłaty czy wcześniejszej spłaty. W przypadku negocjacji zapisów wzorca, odpowiednie jednostki merytoryczne sprawdzały możliwość wyrażenia zgody na daną negocjację (...). Wynegocjowane indywidualne warunki w tym odstępstwa od wzorca (...) jeśli na takowe bank wyraził zgodę wpisywane były w zał. nr 1 do umowy kredytowej – pozostałe indywidualne warunki kredytu.” (k. 388-405), zaś świadek B. U. zeznała „Była możliwość negocjowania kursu co do udzielnie kredytu, natomiast nie wiem czy do spłaty rat. (...) Nie udzielaliśmy informacji w jaki sposób bank ustala kursy w tabeli.” (k.431) . Powód J. D. zeznał „Nie pamiętam czy ustalałem, w jaki sposób bank będzie ustalał kurs waluty dla potrzeb naszych rozliczeń. Teraz wiem, że bank używał swojej tabeli dla przeliczania raty. Nie wiem jak bank tworzył tę tabelę. (...) Poszczególne zapisy umowy nie były w żaden sposób negocjowalne. Nie było czasu na pytania, dostałem gotowy dokument do podpisu. I podpisaliśmy umowę.” (protokół rozprawy – k. 372v). W związku z tym zeznania świadka A. P. która nie uczestniczyła w procesie udzielania kredytu powodowi, w zakresie możliwości negocjacji kredytobiorców z bankiem poszczególnych postanowień umownych, nie mają znaczenia dla niniejszej sprawy. Świadek bowiem nie może stwierdzić czy konkretnie powodowi została zaoferowana możliwość negocjacji poszczególnych postanowień umownych, a jedynie, że taka możliwość istniała. Świadek B. U. nie pamiętała również okoliczności związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu powodowi. Powód zaś wskazał, że nie miał możliwości negocjowania umowy, zaś żaden świadek nie wskazał, że konkretnie powodowie mogli negocjować każde postanowienie umowne.

W ocenie Sądu nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy. Dla wykazania takiego faktu konieczne byłoby bowiem udowodnienie nie tyle, że powodowie mieli możliwość formułowania pytań i negocjacji, lecz że taka możliwość była im realnie przedstawiona w odniesieniu do poszczególnych postanowień i świadomie z niej zrezygnowali, a tego pozwany nie udowodnił.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umów w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umów wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić

w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości miesięcznych rat spłaty-natomiast sposób przeliczenia kursu waluty nie został w ogóle wskazany w umowie. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczany jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona, a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że była ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i naruszała rażąco interesy kredytobiorców w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie niweczy tego okoliczność, że wypłata kredytu teoretycznie mogła nastąpić w walucie innej niż PLN. Przede wszystkim wskazać należy, że wypłata w innej walucie niż PLN mogła nastąpić wyłącznie wówczas gdy, pozwany Bank na to wyraziłby zgodę. W umowach nie zostały zawarte zasady czy też warunki jakie powinien spełnić kredytobiorca, aby kredyt został wypłacony w walucie obcej. Ponadto, w pkt 3.2.1. regulaminu produktowego wyraźnie wskazano, że w przypadku nabycia nieruchomości od dewelopera (z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie) rachunek wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty musiał być zgodny z rachunkiem dewelopera określonym w umowie zobowiązującej dewelopera do przeniesienia na kredytobiorcę nieruchomości kredytowanej. Oczywiście jest, że kredytobiorca nie miał możliwości wskazania dowolnego rachunku bankowego, a ponadto transakcja nabycia nieruchomości miała miejsce w Polsce i deweloper oczekiwał zapłaty w walucie PLN. Mimo, że możliwość wypłaty kredytu w walucie obcej została zawarta w postanowieniu umownym, to jednak faktycznie był to zapis dający jedynie jednej ze stron możliwość decydowania o tym, w jakiej walucie nastąpi wypłata kwoty kredytu. W związku z tym, możliwość wypłaty kredytu w innej walucie niż PLN miała charakter pozorny. Nie tworzyła bowiem żadnych prawnie skutecznych roszczeń dla kredytobiorców.

Oceny powyższej nie zmienia również okoliczność, że spłata kredytu mogła nastąpić zarówno w walucie kredytu, jak i w innej walucie. Tak jak w przypadku wypłaty kredytu, również na spłatę kredytu w walucie (...) lub innej pozwany bank mógł wyrazić zgodę. Natomiast umowa nie wskazywała w jakich okolicznościach taka zgoda zostanie udzielona. W związku z tym, mimo że istniała możliwość spłaty kredytu w różnych walutach, to ostatecznie o tym w jakiej walucie kredyt będzie spłacany decydował bank. Możliwość taka nie eliminowała zatem zaburzenia równowagi stron, do której dochodziło na etapie uruchomienia kredytu po kursie zależnym wyłącznie od Banku.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminowała by jedynie możliwość bezwarunkowej wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Tak więc warunkowa możliwość wypłaty i spłaty w walucie kredytu nie przywracała

wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), gdy wypłata miała nastąpić w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku.

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia umowy stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umów istotny jest stan z daty ich zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umów dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązanie kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorcy w terminach płatności kolejnych rat powinni spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...):

- w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

- w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

- nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

- w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

- nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają

obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala jednak na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą waloryzacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokość zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminuje tego możliwość spłaty w (...), gdyż nie w takiej walucie nastąpiła wypłata kredytu, a co więcej, nie wiadomo, czy Bank wywiązał się ze swojego zobowiązania, gdyż nie wiadomo, na podstawie jakiego kursu przeliczyć równowartość kredytu określonego w (...) na wypłatę w PLN. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa kredytu jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała również późniejsza zmiana tej umowy, wprowadzona na podstawie aneksu. Miałaby ona znaczenie, gdyby aneks został zawarty w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorcy zostali poinformowani lub mieli tego świadomość, a nadto godzili się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Aneks sporządzony do umowy nie wprowadził w niej skutecznych istotnych zmian. Dotyczył on jedynie obowiązku posiadania rachunku w banku i ustanowienia do tego rachunku

pełnomocnictwa na rzecz banku. Mechanizm indeksacji został w praktyce od początku uznany za bezskuteczny. Treść aneksu nie miała sanować go.

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 pr. bank, powództwo o ustalenie nieważności od początku umowy kredytu nr (...) \ (...) z dnia 08.01.2009 r. zawartej pomiędzy powodami, a pozwanym należało uwzględnić, o czym Sąd orzekł jak w **punkcie I sentencji wyroku**.

Uwzględnienie tego żądania dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Powodowie wygrali proces w całości, w związku z czym pozwany jako strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić powodom poniesione koszty postępowania w całości. Koszty procesu po stronie powodów obejmowały uiszczoną opłatę sądową od pozwu (1000 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (adwokata) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (10.800 zł) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł). O odsetkach od zasądzonych kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł, o czym orzekł jak w **punkcie II sentencji wyroku**.

Rozstrzygnięcie w punkcie **III sentencji wyroku** zostało oparte na treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Mając na uwadze powyższe Sąd obciążył pozwanego nieuiszczonymi kosztami z tytułu kosztów stawiennictwa na rozprawie oraz utraconego zarobku świadka B. U. w kwocie 125,46 zł.